

Religia w polityce światowej Dylematy narodowe i międzynarodowe

Redakcja naukowa
Wojciech Gizicki

Lublin 2013

WSPÓLNOTA ŚWIĘTEGO IDZIEGO JAKO PRZYKŁAD ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ MOTYWOWANEJ RELIGIJNIE

Joanna Kułska

Wprowadzenie

Kwestia rosnącej liczby i zwiększającego się zakresu aktywności organizacji pozarządowych motywowanych religijnie (FBOs – faith-based organizations) staje się przedmiotem refleksji akademickiej zaledwie od kilkunastu lat. Zjawisko to jest z jednej strony związane z obserwowanym, szczególnie od lat 70. XX wieku, wzrostem znaczenia niepaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych, z drugiej natomiast z rosnącą rolą religii w stosunkach międzynarodowych, co jak się wskazuje, ma również miejsce od lat 70. XX wieku¹. Warto podkreślić jednak, że pomimo długiego rodowodu tego zjawiska, początki naukowego zainteresowania „powrotem religii” na scenę polityki międzynarodowej datuje się dopiero na drugą połowę lat 90. XX wieku.

Równoległe z rozwijającą się stosunkowo wolno refleksją naukową na ten temat, od drugiej połowy lat 90. XX wieku obserwuje się ewolucję w sposobie postrzegania podmiotów motywowanych religijnie na forach najważniejszych organizacji międzynarodowych, zarówno rządowych, jak pozarządowych. Jednocześnie rozszerzająca swój zakres współpraca podmiotów kierujących się zasadniczo odmiennymi motywacjami, ale zmiierzających często do tego samego celu, jakim jest pomoc osobom, dla których oznacza ona przysłówowe „być, albo nie być”, okazuje się niejednokrotnie przynosić nie tylko dobre rezultaty, ale stanowić w niektórych przypadkach pewną konieczność. Praktyka pokazuje bowiem, że często możliwość niesienia pomocy, szczególnie w obszarze rozwiązywania konfliktów, jest warunkowana zdobyciem zaufania skonfliktowanych stron, a podmioty religijne i motywowane religijnie wykazują się dużą skutecznością w tym zakresie.

W podejmowanych w ostatnich latach analizach dotyczących organizacji religijnych i motywowanych religijnie dostrzegalny jest istotny aspekt „odkrywania” podmiotów mniej znanych szerszej opinii publicznej. Chodzi tu zatem nie

1 J. Casanova, *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*, Kraków 2005.

tylko uwzględnienie działalności instytucji, takich jak Caritas czy Diakonia, ale również o „dostrzeżenie” i „docenienie” działalności setek organizacji mniej znanych, często świeckich, choć działających z inspiracji religijnej, których wkładu w rozwiązywanie najbardziej palących problemów współczesnego świata w wielu kwestiach i w wielu miejscach nie można przecenić.

Podmioty religijne i motywowane religijnie są obecne we wszystkich najbardziej problematycznych i niebezpiecznych zakątkach świata, łącznie z Koreą Północną. Ich działalność obejmuje wszystkie te sfery życia społecznych społeczeństw, zarówno te, gdzie pomoc jest potrzebna „od zaraz”, na przykład w następstwie klęsk żywiołowych oraz te, gdzie potrzebna jest długofalowa, systematyczna praca „u podstaw” mająca na celu pojednanie skonfliktowanych społeczności.

Wydaje się, że rozbudowaną i bardzo zróżnicowaną pod względem przedmiotowym i podmiotowym aktywność tych podmiotów można podzielić na dwa główne obszary działalności: rozwiązywanie sporów i konfliktów międzynarodowych (peacemaking) oraz szeroko rozumianą pomoc humanitarną i rozwojową, która w wielu przypadkach będzie oznaczać jednocześnie budowanie pokoju (peace building).

Celem artykułu jest analiza rosnącego zakresu aktywności oraz znaczenia organizacji motywowanych religijnie na przykładzie jednej z najbardziej znanych i cenionych organizacji tego typu, jaką jest Wspólnota Świętego Idziego.

Faith-based Organizations: kategoria nowa czy „odkrywana”?

Autorzy zajmujący się pozarządowymi organizacjami religijnymi i motywowanymi religijnie posługują się różnymi określeniami odnoszącymi się do tej kategorii podmiotów. Pojawiają się tu takie terminy jak „organizacje oparte na religii” (FBOs – Faith-based Organizations), „organizacje inspirowane religijnie” (FIOs – Faith-Inspired Organizations), „religijne organizacje pozarządowe” (RNGOs – Religious Nongovernmental Organizations). Jednocześnie podnoszą na jest kwestia nieadekwatności istniejących kategorii organizacji pozarządowych w odniesieniu do organizacji religijnych. Jakkolwiek podmioty te prowadzą swoją działalność w zakresie ram prawnych i politycznych społeczeństwa obywatelskiego, co organizacje świeckie, a ich cele są często zbliżone z celami organizacji niereligijnych, ich misja i działalność opierają się odmiennych od organizacji świeckich założeniach i motywacji.

Organizacje religijne odwołują się w większym stopniu do konfesyjnych, niż świeckich, źródeł wartości, a nakaz „miłuj bliźniego swego” mający swoje odniesienia we wszystkich tradycjach religijnych zachęcający wyznawców do tego, aby troszczyć się o innych, przenosi praktykę religijną do sfery publicznej. Punktem wyjścia do podejmowania działań przez te podmioty staje się zatem język religii

eksponujący bardziej niż prawa obowiązkowi wobec *sacrum* i wobec innych, przekonanie o możliwościach przekształcania rzeczywistości oraz troska o sprawiedliwość i pojednanie².

Według szerokiej definicji FBOs są tymi organizacjami o charakterze *non-profit* funkcjonującymi w obrębie społeczeństwa obywatelskiego, które, na różne sposoby, są wspierane lub inspirowane wiarą lub przekonaniem religijnymi³. Elizabeth Ferris wskazuje, że nie istnieje jedna powszechnie akceptowana definicja dotycząca FBOs, ale można wskazać na szereg cech, które są charakterystyczne dla tych podmiotów. W tym ujęciu do omawianej kategorii organizacji należą te, które spełniają jedno lub więcej z następujących kryteriów: 1) powiązanie z instytucją religijną; 2) deklaracja celów (mission statement) zawierająca wyraźne odniesienie do wartości religijnych; 3) wsparcie finansowe ze źródeł religijnych; 4) struktura zarządzająca, gdzie selekcja członków jest oparta na wierzeniach religijnych lub afiliacji religijnej oraz/lub procesy decyzyjne są oparte na wartościach religijnych⁴.

Według propozycji Kerstin Martens religijne organizacje pozarządowe są formalnymi organizacjami, których tożsamość i misja są w sposób świadomy wywodzone z nauczania jednej lub więcej tradycji religijnych lub duchowych, są oparte na niezależnych, dobrowolnych działaniach o charakterze *non-profit* i realizują wspólnie wyrażane idee dobra wspólnego na poziomie narodowym lub międzynarodowym⁵.

Pomimo obserwowanego od lat 70. XX wieku widocznego wzrostu zainteresowania organizacjami pozarządowymi, organizacje motywowane religijnie, pozostawały na marginesie toczonych dyskusji i analiz. Było to konsekwencją wyłączenia tego typu instytucji z obszaru zainteresowań i działań podejmowanych przez instytucje świeckie. „Religijne opinie, tematy i instytucje były w dużej mierze nieobecne w planach działań i aktywności świeckich instytucji rozwojowych i finansowych przez dużą część ich historii. Oczywiście grupy motywowane religijnie i świeckie organizacje pozarządowe, krajowe i międzynarodowe nakładały się na siebie w swojej pracy na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego. Jednakże kontakty między tymi bardzo odmiennymi instytucjami były stosunkowo odizolowane i efemeryczne, a wysiłki, aby dokumentować i analizować interakcje, które miały miejsce, były rzadkie”⁶.

2 J. Berger, *Religious Non-Governmental Organization: An Explanatory Analysis*, *Voluntas: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations*, 2003, vol. 14, no. 1, s. 4.

3 *Inspired by Faith: A Background Report “Mapping” Social Economic Development Work in the Muslim World*, Berkeley Center for Religion, Peace and World Affairs and the Edmund A. Walsh School of Foreign Service at Georgetown University, Washington DC 2008, s. 5.

4 E. Ferris, *Faith-based and secular humanitarian organizations*, *International Review of the Red Cross*, June 2005, vol. 87, no. 858, s. 312.

5 K. Martens, *Mission Impossible? Defining Nongovernmental Organizations*, *Voluntas: International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations*, September 2002, vol. 13, no. 3, s. 271-285.

6 K. Marshall, M. Van Saanen, (red.), *Development and Faith. Where Mind, Heart and Soul Work*

Pomijanie roli i znaczenia pozarządowych organizacji motywowanych religijnie było widoczne przede wszystkim w obszarze pomocy humanitarnej i kwestii rozwojowych. W opinii socjologa Kurta Alana ver Beeka religia była traktowana jako „rozwojowe tabu” (development taboo). Według wyliczeń tego badacza trzy najbardziej znaczące periodyki zajmujące się problematyką rozwoju i pomocy humanitarnej w latach 1982-1998 tylko kilka razy zawierały jakiegokolwiek odniesienia do tematu, ale ani razu nie znalazł się w nich artykuł, w którym religia byłaby głównym przedmiotem analizy. W efekcie zgłaszane od początku lat 80. XX postulaty bardziej holistycznego rozumienia rozwoju, co oznaczałoby uwzględnienie religii i wartości religijnych w odniesieniu do znaczenia i metodologii rozwoju, przez długi czas były całkowicie pomijane⁷.

Również w obszarze rozwiązywania konfliktów i budowania pokoju działalność tych organizacji nie była przedmiotem szerszego zainteresowania i analiz, choć pokojowy potencjał różnych religii znalazł swoje odzwierciedlenie w kilkunastu przyznaniu pokojowej Nagrody Nobla przywódcom religijnym i osobom duchownym, takim jak Martin Luther King, Matka Teresa z Kalkuty, Dalaj Lama czy Desmond Tutu. Z drugiej jednak strony wyróżnienie w ten sposób kilku konkretnych osób, których misja jest postrzegana jako rodzaj „świętości”, skutkuje niewłaściwą percepcją tego rodzaju działalności. W powszechnym odbiorze takie jednostki wydają się być w swoich działaniach absolutnie wyjątkowe i „oderwane od rzeczywistości”. Ten rodzaj „izolacji” jest związany z faktem nagłaśniania ich działalności, przy jednoczesnym pomijaniu aktywności innych podmiotów, zarówno jednostkowych, jak i zbiorowych, niosących codziennie pomoc i wsparcie tam, gdzie jest ona potrzebna⁸.

Inny wymiar „skrzywionej percepcji” religii, a w szczególności motywacji religijnych, daje znać o sobie szczególnie od początku lat 90. XX wieku, od kiedy religia stała się w przekazach medialnych przysłowiowym „chłopcem do bicia”. Nie ulega kwestii, że „podczas, gdy religijne przyczyny konfliktów powodują ogromne publiczne zainteresowanie, wysiłki religijnych *peacemakerów* w rozwiązywaniu konfliktów i budowaniu pokoju przyciągają znacznie mniej uwagi i rozgłosu”⁹. Jak trafnie zauważa Scott Appleby „nawet charyzmatyczni „wirtu-

⁷ Together, Washington DC 2007, s. 1-2.

⁸ M.J. Petersen, *International Religious NGOs at the United Nations: A Study of a Group of Religious Organizations*, The Journal of Humanitarian Assistance, 17 November 2010, <http://sites.tufts.edu/ija/about>, odczyt 29 sierpnia 2011.

⁹ Scott Appleby zwraca w tym kontekście uwagę na przypadek Gandhiego, który odniósł się ze smutkiem do nadania mu tytułu Mahatma (wielki duchem), ponieważ oznaczało to jego zdaniem, zmniejszenie możliwości podążania tą samą ścieżką przez zwykłych ludzi. Inny przykład dotyczy działalności zgromadzenia Misjonarek Miłości założonego przez matkę Teresę z Kalkuty, które to zgromadzenie rzadko kiedy jest przedmiotem medialnego zainteresowania. R. Scott, *Appleby, The Ambivalence of Sacred Religion, Violence and Reconciliation*, New York 2000, s. 122.

⁹ J. Haynes, *Introduction to International Relations and Religion*, Londyn 2007, s. 186.

ozi pokoju” są znacznie mniej znani niż Jigalowie Amirowie¹⁰ i Osamowie bin Ladenowie świata¹¹.

Podmioty religijne i motywowane religijnie – zakres i skala aktywności

Aktorzy religijni wykazują się dużą skutecznością w kwestiach mediacji i sprawiedliwości tranzytywnej (*transitional justice*) po okresach konfliktów. Od zakończenia zimnej wojny na 26 przypadków negocjacji pokojowych w 11 aktorzy religijni odegrali ważną rolę mediacyjną¹², w 11 słabą, w 4 żadnej roli. Najczęściej przywoływanym przykładem jest tu mediacja Wspólnoty Świętego Idziego, która umożliwiła zakończenie trwającej 16 lat wojny domowej w Mozambiku. W procesie pojednania i wprowadzania sprawiedliwości tranzytywnej na 19 analizowanych przypadków w 8 aktorzy religijni i motywowani religijnie odegrali ważną, najczęściej bezpośrednią rolę¹³. Najbardziej znany przykład dotyczy biskupa Desmond Tutu w RPA. Skala i znaczenie tego rodzaju przedsięwzięć, prowadzących się w najbardziej ogólnym rozumieniu do „budowania mostów”¹⁴ między stronami konfliktu spowodowały, że zagadnienie to jest analizowane jako nowa kategoria dyplomacji nieformalnej - *faith-based diplomacy*¹⁵.

Choć FBOs odgrywały tradycyjnie ważną rolę w sferze pomocy rozwojowej i humanitarnej, podejmowane w ostatnich latach analizy ich działalności wskazu-

¹⁰ Jigal Amir dokonał w 1995 roku śmiertelnego zamachu na premiera Izraela Icchaka Rabiną w akcie zemsty za podpisanie w 1993 roku w Oslo porozumień pokojowych w Palestynie.

¹¹ R. Scott Appleby, dz.cyt., s.122.

¹² Autorzy książki „God’s Century” używają tu pojęcia „strong mediating role” rozumując przez nie „rolę bezpośrednią i kluczową” (direct and crucial role). Zob. M. D. Toft, D. Philpott, T. S. Shah, *God’s Century. Resurgent Religion and Global Politics*, New York-London 2011, s. 188-189.

¹³ Sprawiedliwość tranzytywna (sprawiedliwość okresu przejściowego) oznacza instytucje i praktyki polityczne, które umożliwiają odbudowę społeczeństw ciężko doświadczonych i podzielonych wewnętrznie w następstwie wojen domowych i funkcjonowania niedemokratycznych, najczęściej dyktatorskich, systemów politycznych. Istnieją dwa główne podejścia do kwestii sprawiedliwości tranzytywnej. Pierwszy z nich jest określany jako sprawiedliwość punitywna (punitive justice) i oznacza wymierzenie kary winnym, zarówno w procesach sądowych, jak i poprzez uniemożliwienie sprawowania przez nich ważnych funkcji politycznych. Drugi rodzaj jest określany jako „odbudowa poprzez prawdę” (truth recovery). Istotą tego podejścia jest powołanie „komisji prawdy”, czyli oficjalnych instytucji, których celem jest publiczne zgłaszanie pogwałcen praw człowieka w okresie problemów wewnętrznych. Często spotyka się w praktyce połączenie lub modyfikację obu tych modeli. Tamże, s. 196-197.

¹⁴ W taki sposób istotę działań podejmowanych w ramach *faith-based diplomacy* postrzega jeden z czołowych znawców tego zagadnienia, założyciel i prezydent International Center for Religion and Diplomacy Douglas Johnston. Korespondencja autorki z Douglasem Johnstone, 2011-2012, Archiwum własne.

¹⁵ Zjawisko *faith-based diplomacy* zostało zdefiniowane w 2008 roku. Podkreśla się, że chodzi tu bardziej o „pojednanie” niż samo rozwiązanie konfliktu. Zob. D. Johnston, (red.), *Faith-Based Diplomacy. Trumping Realpolitik*, Oxford 2008, s. 15.

ją na wysoki poziom ich zaangażowania. Bank Światowy szacuje, że na obszarze Afryki Subsaharyjskiej 50% pomocy w zakresie zdrowia i edukacji jest dostarczane przez organizacje religijne, w przeważającym zakresie katolickie i protestanckie¹⁶. Ocenia się, że jedna trzecia wszystkich pacjentów chorych na AIDS na świecie otrzymuje pomoc ze strony organizacji funkcjonujących pod auspicjami Kościoła Katolickiego¹⁷. Jednocześnie w opracowaniu *Voices of the Poor* przygotowanym w 2000 roku przez Bank Światowy wskazano, że ich rola jest tym większa, że osoby cierpiące biedę mają większe zaufanie do organizacji religijnych, niż do rządu lub organizacji świeckich¹⁸.

Julia Berger podkreśla, że religijne organizacje pozarządowe stanowią uniikatowe połączenie przekonania religijnych i aktywności społeczno-politycznej na wszystkich poziomach społeczeństwa. Są one podmiotami zasadniczo odmiennymi od instytucji o charakterze ściśle konfesyjnym, a zatem skupiających się na kwestiach dotyczących zwiększania liczby swoich członków i rozszerzaniu zakresu działalności o charakterze ściśle religijnym. Ich celem jest prowadzenie misji o charakterze publicznym. Przykładem tego typu działań była zakończona sukcesem inicjatywa Jubileuszu 2000 zmierzająca do zmniejszenia zadłużenia państw Trzeciego Świata, znaczący wkład w podписание Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego czy aktywny udział w konferencjach ONZ. Największe organizacje tego typu, takie jak Armia Zbawienia (Salvation Army), World Vision czy Catholic Relief Services rozdysponowują pomoc wartą miliardy dolarów¹⁹. Dla przykładu roczny budżet samej tylko organizacji World Vision, jednej z największych i najbardziej znaczących pozarządowych organizacji religijnych niosącej pomoc we wszystkich najbardziej ubogich obszarach świata, wynosi ponad 1,5 mld dolarów. Jej działalność, prowadzoną na obszarze 96 państw, wspiera 22500 członków organizacji²⁰. Instytucje związane ze Światową Radą Kościołów rozdysponowują co roku ponad miliard dolarów na cele pomocowe i rozwojowe²¹. Roczny budżet skupiającej swych członków w 165 krajach świata „rodziny” Caritas Internationalis wynosi około 5,5 miliarda dolarów. Tworząca konfederację organizacja zatrudnia 440 tysięcy pracowników i 625 tysięcy wolontariuszy²².

Od końca lat 90. XX wieku organizacje motywowane religijnie nie tylko „wychodzą z cienia”, ale coraz częściej stają się również partnerami organizacji rządowych i pozarządowych w sferze działalności na rzecz pokoju i rozwoju. Taka współpraca może w wielu sytuacjach oznaczać wzajemną korzyść, zarówno

16 J.M. Petersen, dz.cyt.

17 E. Ferris, dz. cyt., s. 316-317.

18 J.M. Petersen, dz. cyt.

19 J. Berger, dz. cyt., s. 1-2.

20 T. Bouta, S. Ayse Kadayifci-Orellana, M. Abu-Nimer, *Faith-Based Peace-Building: Mapping and Analysis of Christian, Muslim and Multi-Faith Actors*, Washington DC 2005, s. 19.

21 E. Ferris, dz. cyt., s. 313.

22 http://www.caritas.org/about/Caritas_Internationalis.html, odczyt 10 listopada 2011.

dla pomagających, jak i dla tych, którzy z tej pomocy korzystają²³. „Odrzucający pomoc religijni bojownicy o pokój (*militants for peace*) stają się jakby bardziej widoczni i wpływowi w ostatnich latach. W niemałej części jest to następstwo rozprzestrzeniania się NGO, które podejmują lub wspierają działania na rzecz sprawiedliwości i pokoju. W charyzmatycznych liderach religijnych i ich zwykłych naśladowcach, religijne i świeckie NGO pracujące na rzecz pokojowych zmian społecznych znalazły naturalnych sprzymierzeńców. W NGO liderzy religijni i ruchy pokojowe odnalazły środki, aby rozszerzyć swoje świadectwo poza małą grupę, upublicznić ich przekonania i cele na arenie międzynarodowej, ustanowić sieć podobnie myślących działaczy i wykorzystywać zasoby najnowszych technologii, aby realizować ich dzieło”²⁴.

Wspólnota Świętego Idziego – „ONZ z Zatybrza”

Wspólnota Świętego Idziego, określana jako „ONZ z Zatybrza”, jest zgrupowaniem chrześcijańskich wspólnot zaangażowanych w pomoc osobom potrzebującym oraz w rozwiązywanie konfliktów i nieformalną dyplomację. Została utworzona w 1968 roku we Włoszech i skupia obecnie około 50.000 członków skupionych w małych grupach w 70 krajach²⁵. Główna siedziba Wspólnoty znajduje się w Rzymie. Jakkolwiek członkostwo we Wspólnocie ma charakter świecki, motywacja religijna stanowi podstawę jej działalności²⁶. Wspólnota posiada status międzynarodowego publicznego stowarzyszenia wiernych nadany przez Stolicę Apostolską w 1986 roku²⁷.

Powstanie Wspólnoty było jednym z efektów reformy, która nastąpiła w Kościele katolickim w następstwie Soboru Watykańskiego II. 7 lutego 1968 roku grupa uczniów rzymskiego Liceum im. Wergiliusza (Virgil High School) z niespełna osiemnastoletnim wówczas Andrea Riccardim, późniejszym pierwszym prezydentem Wspólnoty, podjęła inicjatywę utworzenia organizacji charytatywnej, za pośrednictwem której jej założyciele mogliby wyrazić swoje chrześcijańskie zaangażowanie na rzecz dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego oraz swoją troskę o biednych. Kilka lat później Watykan podarował organizację XVI-wieczny karmelitański zakon św. Idziego w starożytnej dzielnicy

23 M. Albright stwierdza w swojej książce, że połączenie zasobów różnych FBOs może oznaczać dużo większą skuteczność działań, niż skuteczność jakiegokolwiek rządu. Zob. M. Albright, *The Mighty and The Almighty, Reflections on America, God and World Affairs*, New York, 2007, s. 77.

24 R. Scott Appleby, dz.cyt., s. 164.

25 W Polsce Wspólnota Świętego Idziego działa m.in., w Krakowie, Stargardzie Szczecińskim i Bytowie.

26 T. Bouta, S. Ayse Kadayifci-Orellana, M. Abu-Nimer, dz. cyt., s. 71.

27 M. Trepczyński, *Wspólnota Świętego Idziego organizator spotkania „Ludzie i Religie”*, 03.09.2009, <http://skal.pl/wydarzenia/raport/x22176/wspolnota-sw-idziego-organizator-spotkania-ludzie-i-religie?page=1>, odczyt 2 września 2012.

Rzymu – Zatybrzu, odrestaurowany i przystosowany dla potrzeb organizacji przez rząd włoski.²⁸

Członkowie Wspólnoty pracują zawodowo niezależnie od Wspólnoty, nie składają żadnych ślubów, a jedynie zobowiązanie do wspólnej modlitwy, pracy na rzecz biednych oraz nawiązywania przyjaznych kontaktów z osobami wyznającymi inne religie i filozofie. Trzysta lokalnych wspólnot wybiera swoich delegatów, którzy z kolei dokonują wyboru prezydenta. Prezydent musi być osobą świecką i wykonuje swój urząd przez 4 lata.²⁹

Wspólnota dąży do tego, aby realizować swoje zadania zarówno na poziomie lokalnym, jak i międzynarodowym. Każda z lokalnych wspólnot stara się nieść pomoc ubogim i jednocześnie rozszerzać swoje kontakty z innymi wspólnotami religijnymi i niereligijnymi oraz z innymi państwami uznając to za element światowej misji Wspólnoty. W Rzymie prowadzi dom dziecka, schronisko i szkołę dla imigrantów, sieć współpracy dla osób starszych, wspólnoty dla bezdomnych, niesie pomoc medyczną dla osób niepełnosprawnych i chorych na AIDS oraz poradnictwo prawne dla ubogich. Jest to kluczowa gałąź działalności stanowiąca potwierdzenie tożsamości Wspólnoty i jej misji ewangelicznej, ponieważ odnosi się do uwrażliwiania społeczeństwa na konieczność większego zaangażowania na rzecz osób biednych i marginalizowanych.³⁰

Wspólnota Świętego Idziego odwołuje się w swojej działalności do specyficznej metody, która czyni ją unikatowym podmiotem na scenie podmiotów pozarządowych. Metoda ta wydaje się zadziwiająco prosta i enigmatyczna zarazem, chodzi tu mianowicie o nawiązywanie „przyjaznych relacji” na wszystkich poziomach działalności Wspólnoty. W swojej charakterystyce Wspólnoty Scott Appleby zwraca uwagę, że znaczna część jej vitalności wynika właśnie z nacisku, jaki kładzie się na przyjaźń wskazując jednocześnie, że oddaje to sposób artykułowania przekonań i zasad, które wywodzą się z korzeni religijnych, są wyrażane przy użyciu terminologii świeckiej lub pojęć łączących terminologię religijną i świecką (bridge term)³¹. Zgodnie z założeniami rozwijanie „etosu przyjaźni” ma następować na poziomie lokalnym i międzynarodowym, począwszy od relacji między członkami Wspólnoty, skończywszy na poziomie kontaktów z elitami politycznymi państw. Znajduje to odzwierciedlenie nie tylko w dobrych relacjach ze Stolicą Apostolską, ale również w kontaktach z przedstawicielami wielu rządów w Europie i Afryce.³²

Pomimo, że Wspólnota Świętego Idziego realizuje swoją misję bez wielkiego rozgłosu, a w odniesieniu do działań w zakresie dyplomacji nieformalnej wręcz

28 Było to przyczynkiem do nadania Wspólnotie jej aktualnej nazwy.

29 R. Scott Appleby, dz. cyt., s. 157.

30 Tamże, s. 156.

31 Tamże, s. 157.

32 Szczególnie bliskie relacje łączyły Wspólnotę z Janem Pawłem II.

w sposób poufny³³, stosunkowo dobrze rozpoznawalną osobą związaną z organizacją jest profesor Andrea Riccardi. Był on jednym z założycieli Wspólnoty, a później objął funkcję pierwszego prezydenta organizacji³⁴. W 1980 roku Andrea Riccardi, został najmłodszym profesorem zwyczajnym w Włoszech, specjalizującym się w historii Kościoła na Uniwersytecie Sapienza w Rzymie. Jest laureatem Nagrody Karola Wielkiego i Medalu Ghandiego nadawanego przez UNESCO³⁵. Profesor Andrea Riccardi jest osobą szanowaną zarówno we Włoszech, jak i na arenie międzynarodowej. W listopadzie 2011 został on zaproszony przez profesora Mario Montiego do objęcia stanowiska Ministra Współpracy Międzynarodowej i Integracji w rządzie włoskim³⁶.

Solidarność z ubogimi

Kluczowy z punktu widzenia Wspólnoty cel jej działalności, jakim jest „przyjaźń z ubogimi”, oznacza w praktyce podejmowanie aktywności w stosunku do zróżnicowanych grup potrzebujących. Znajdują się wśród nich dzieci i młodzież, osoby starsze, niepełnosprawni umysłowo, bezdomni i więźniowie. Wiele mówiąca jest w odniesieniu do tych odbiorców terminologia stosowana we Wspólnotcie oddająca filozofię jej funkcjonowania: niepełnosprawni umysłowo są określani jako „przyjaciele bez granic”, bezdomni jako „przyjaciele z ulicy”, a więźniowie jako „przyjaciele w więzieniu”³⁷. Wspólnota niesie w tym zakresie pomoc zarówno na poziomie lokalnym, jak i na poziomie międzynarodowym.

Szkoły Pokoju są jednym z najważniejszych programów skierowanych do dzieci i młodzieży. Są to bezpłatne ośrodki działające na całym świecie, do których uczęszcza regularnie ponad 30 tysięcy dzieci. Ich celem jest niesienie pomocy rodzicom w procesie wychowania, wspieranie dzieci i młodzieży w przełamywaniu barier społecznych i dyskryminacji, promowanie solidarności z biednymi i pokrzywdzonymi przez los. Wspólnota zwraca się w swoich działaniach w szczególności w stronę dzieci zagrożonych różnego rodzaju dewiacjami, marginalizacją społeczną, problemami z nauką, analfabetyzmem, brakiem troski ze strony rodziców, a także wykorzystywanych dla celów zarobkowych. Założeniem Wspólnoty jest wspieranie tych dzieci w taki sposób, aby w procesie ich roz-

33 Członkowie Wspólnoty podkreślają, że dyskretność i poufność są kluczowymi zasadami w odniesieniu do podejmowanych przez nich inicjatyw w zakresie budowania pokoju (peacemaking).

34 Obecnie prezydentem Wspólnoty jest Marco Impagliazzo.

35 Medal Gandhiego został nadany Andrea Riccardi przez UNESCO za jego zaangażowanie na rzecz „kultury pokoju”. Zob. *Sant'Egidio's diplomacy of friendship*, The UNESCO Courier, 30 January 2000, <http://www.santegidio.org/index.php?pageID=64&id=86&idLang=1064>, odczyt 10 września 2012.

36 Q&A: *Monti's technocratic government for Italy*, BBC News Europe, 16 November 2011, <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-15762791>, odczyt 12 września 2012.

37 Przyjaźń z ubogimi, <http://www.santegidio.org/index.php?idLang=1076&pageID=68&pv=1>, odczyt 6 września 2012.

woju wszystkie te zagrożenia zostały możliwie jak najbardziej zneutralizowane. Zajęcia w Szkołach Pokoju odbywają się kilka razy w tygodniu. Dzieci uczestniczą w spotkaniach, wycieczkach, przyjęciach. Wspólnota organizuje też w ramach tej inicjatywy obozy wakacyjne.

Odrębne, specjalne programy edukacyjne i wychowawcze w ramach Szkół Pokoju są kierowane do nastolatków. Podstawowych założeniem jest stworzenie takich warunków, w których nastolatki będą mogły kształtować swoją niezależność w sposób umożliwiający im prawidłowy rozwój. Stąd obok indywidualnego wsparcia w nauce programy kierowane do nastolatków mają na celu przede wszystkim ich socjalizację. Wspólnota dąży do tego, aby młodzi ludzie uczestniczący w Szkołach Pokoju mieli możliwość rozwoju w grupach rówieśniczych poza stanowiącym dla nich zagrożeniem wąskim kręgiem przemocy oraz nieterancyjnej i agresywnej kultury, z czym mają na co dzień do czynienia. Kierowane do nich programy mają pomóc im dostrzec świat inny od ich własnego i uwierzyć w możliwość uczynienia tego świata „bardziej ludzkim i sprawiedliwym”³⁸. Wśród problemów, na które kładzie się szczególny nacisk znajdują się rasizm, wojna i pokój, przepaść między Północą i Południem. Ważnym tematem jest również zaangażowanie nastolatków w pomoc osobom starszym oraz w promowanie walki i zniesienie kary śmierci, czym Wspólnota zajmuje się od końca lat 90. XX wieku.

Szkoły Pokoju działają głównie w Afryce, Azji, Ameryce Południowej i Europie. W każdym z tych regionów prowadzona jest działalność dostosowana do lokalnych potrzeb, które, jak wskazują członkowie Wspólnoty, zasadniczo różnią się od siebie w różnych miejscach.

Na obszarze Afryki Wspólnota prowadzi w 24 krajach kilkadziesiąt Szkół Pokoju, do których uczęszcza około 14 tysięcy dzieci. Najbardziej rozbudowana sieć pomocy obejmuje Mozambik. W krajach afrykańskich ważnym celem działalności jest, obok wielu innych potrzeb, prowadzenie dożywiania dzieci, czemu służą kolejne ośrodki dożywiania otwierane w różnych miejscach³⁹.

W Azji kluczowym kierunkiem działalności jest walka z pracą wśród dzieci⁴⁰. Szkoły Pokoju służą tu przede wszystkim umożliwianiu podejmowania nauki przez dzieci i młodzież oraz ograniczaniu praktyki niewolniczej pracy wśród nieletnich. Ważnym aspektem ich funkcjonowania ma być również kształtowanie zbiorowej mentalności w tej części świata, gdzie ogromną rolę przywiązuje się do kwestii produktywności. Ciekawym przykładem jest Indonezja, gdzie w Szkołach

38 *The Schools of Peace for Adolescents*, <http://www.santegidio.org/en/solidarieta/minori/spadole-scenti.htm>, odczyt 10 września 2012.

39 Jednym z największych ośrodków dożywiania dzieci jest ośrodek w Biantyre w Malawi, gdzie codziennie żywi się ponad 500 dzieci. W 2012 roku planowane jest otwarcie ośrodka w Berei w Mozambiku.

40 Wspólnota zwraca uwagę na fakt, że z 250 mln dzieci pracujących na świecie, połowa dotyczy kontynentu azjatyckiego. Dzieci 8-9 letnie są wynajmowane przez właścicieli małych fabryk, gdzie pracują po 20 godzin na dobę. W Indiach i Indonezji pracuje 25% wszystkich żyjących tam dzieci.

Pokoju młodzi chińscy chrześcijanie wywodzą się z lepiej sytuowanych rodzin pomagając w nauce biedniejszym dzieciom muzułmańskim, co ma w zasadniczo wpływać na kształtowanie wzajemnej tolerancji i lepszego zrozumienia⁴¹.

Na obszarze Ameryki Łacińskiej Szkoły Pokoju podejmują działalność mającą na celu przeciwdziałanie skutkom niestabilnej sytuacji gospodarczej i będącego jej efektem pogarszania się sytuacji dzieci. Jako najważniejsze problemy wymienia się tu prostytucję dziecięcą, niewolnictwo i handel organami oraz pracę nieletnich. Szkoły Pokoju funkcjonują między innymi w Salwadorze, Argentynie, Boliwii, Gwatemali i Meksyku, gdzie są określane jako *escuelitas*. Stawiają sobie one za cel walkę z bardzo wysokim w tym rejonie świata odsetkiem dzieci porzucających szkołę pod wpływem nacisków ze strony środowisk postzegających dzieci jako źródło dochodu i wykorzystujących je w celach przestępczych⁴².

Wskazując na długą listę problemów dotyczących dzieci i młodzieży w krajach uprzemysłowionych Wspólnota Świętego Idziego podejmuje również działalność w wielu krajach europejskich. Wśród największych zagrożeń wymienia się tu zjawisko fizycznego i psychicznego porzucenia dzieci, które dotyczy nie tylko rodzin rozbitych i niepełnych, a którego częstą konsekwencją jest problem gangów młodzieżowych, dotyczący szczególnie dużych miast europejskich. Szkoły Pokoju starają się przeciwdziałać temu zjawisku w takich miastach jak Rzym, Barcelona, Antwerpia, Paryż i Würzburg. Podstawowym celem Wspólnoty jest w tym kontekście „wyliminowanie próżni”, w której znajduje się wiele dzieci nie mających albo warunków albo właściwych wzorców do tego, aby swój czas wolny spędzać w sposób przyczyniający się do ich rozwoju. Szkoły Pokoju mają być miejscami, gdzie dzieci i młodzież odnajdą wartościową alternatywę wobec „próżni społeczeństwa konsumpcyjnego”⁴³. Wspólnota realizuje również programy rozwijające tolerancję i szacunek dla innych, szczególnie dla imigrantów i bezdomnych. We Włoszech i w Hiszpanii swoją opiekę rozciąga nad dziećmi cygańskimi, które za pośrednictwem Szkół Pokoju często zostają włączone w system publicznej edukacji.

Osoby bezdomne są wspierane przez Wspólnotę przede wszystkim w zakresie dożywiania i opieki medycznej. Wspólnota prowadzi ośrodki i schroniska, w których mogą liczyć na doraźną i bardziej długofalową pomoc. Osoby niepełnosprawne są wspierane zarówno w swoich codziennych potrzebach, jak i w zakresie przełamывania barier i stereotypów społecznych na ich temat. Wspólnota podejmuje działania, mające na celu zwrócenie uwagi społecznej i uwrażliwienie społeczeństwa na problemy tych osób poprzez pikiety, marsze, demonstra-

41 *In Asia: The Schools of Peace fight child labour*, <http://www.santegidio.org/index.php?page-ID=561&idLang=1064>, odczyt 10 września 2012

42 *In Latin America: the „escuelitas”*, <http://www.santegidio.org/en/solidarieta/minori/amlatina.htm>, odczyt 10 września 2012.

43 *In Europe: the response to the „baby gangs”*, <http://www.santegidio.org/index.php?page-ID=558&idLang=1064>, odczyt 10 września 2012.

cje. Podkreśla się w tym kontekście przede wszystkim prawo tych osób do życia w godnych warunkach oraz prawo do edukacji.

Hasło „solidarności z ubogimi” Wspólnota Świętego Idziego rozszerza również na więźniów, zgodnie z ewangelicznym nakazem odwiedzania tych, którzy przebywają w więzieniu. Pomoc nie polega jednak wyłącznie na odwiedzinach, prowadzeniu korespondencji i udzielaniu wsparcia psychologicznego. Jednym z kluczowych kierunków działalności jest prowadzona przez Wspólnotę od drugiej połowy lat 90. XX wieku kampania na rzecz zniesienia kary śmierci pod hasłem „Nie ma sprawiedliwości bez życia” („No justice without life”). Od momentu jej rozpoczęcia członkowie skontaktowali się z 1500 więźniami, z którymi prowadzili korespondencję i przesyłali książki. W 1998 roku wystosowano pierwszy Apel dotyczący powszechnego moratorium w sprawie kary śmierci, pod którym Wspólnocie udało się zebrać 5 mln podpisów w 153 krajach. Apel został złożony w ONZ w noc poprzedzającą głosowanie rezolucji 62/149 przez ZO ONZ w sprawie odrzucenia kary śmierci jako środka prowadzącego do sprawiedliwości. W 2002 roku Wspólnota w porozumieniu z innymi organizacjami pozarządowymi utworzyła Koalicję przeciwko karze śmierci, a 30 listopada tego roku po raz pierwszy zorganizowała Międzynarodowy Dzień „Miasta dla Życia, Miasta przeciwko Karze Śmierci”. W 2010 Dzień obchodzony był już w 1450 miastach w 102 krajach.

Jednym z najważniejszych programów prowadzonych przez Wspólnotę w ramach solidarności z ubogimi jest DREAM, czyli Drug Resorce Enhancement against AIDS and Malnutrition. Program został zainicjowany w lutym 2002 roku i tego momentu objął swoim zasięgiem 10 krajów afrykańskich, w których działają 33 ośrodki programu DREAM oraz 20 laboratoriów biologii molekularnej. Filozofia programu opiera się na założeniu, że mieszkańcy Afryki mają prawo do najnowszych, nawet jeśli oznacza to najbardziej kosztowne, metod walki z AIDS.

Od początku trwania programu DREAM objął on swoim zasięgiem 180 tysięcy pacjentów. 77 tysięcy, w tym 8000 dzieci, zostało poddanych terapii antyretrowirusowej. 17 tysięcy dzieci zarażonych wirusem matek urodziło się zdrowych. Roczny koszt leczenia jednego pacjenta wyniósł w tym czasie 600 Euro, a jednego dziecka, które urodziło się zdrowe pomimo choroby matki, 500 Euro. W celu realizacji programu Wspólnocie udało się zmobilizować wsparcie ze strony nie tylko szeregu organizacji rządowych i pozarządowych, ale również znaczących sponsorów. Sama Wspólnota określa DREAM jako pierwsze, ale przede wszystkim całkowicie odmienne od dotychczasowych, „podejście do Afryki”⁴⁴.

44 http://dream.santegidio.org/public/news/x_newsreadpubNS.asp?idNews=638&Curlang=EN odczyt 5 września 2012.

Pokój w teorii i w praktyce. „Dyplomacja przyjaźni”

Działalność Wspólnoty na rzecz pokoju ma wielowymiarowy charakter. Już w momencie jej powstania ekumenizm i dialog międzyreligijny zostały określone jako kluczowe cele, obok solidarności z ubogimi. W praktyce aktywność Wspólnoty w tym obszarze zyskała wymiar uniwersalny, kiedy po zakończeniu pierwszego Światowego Dnia Modlitwy w Pokój zorganizowanego w Asyżu w 1986 roku Jan Paweł II zwrócił się do Andrea Riccardi i Wspólnoty Świętego Idziego z propozycją „podtrzymywania ducha Asyżu”. Odpowiedzią na tę propozycję było podjęcie inicjatywy dorocznego spotkań międzyreligijnych mających na celu rozwój wzajemnego zrozumienia i dialogu. Pierwsze takie spotkanie zorganizowane zostało w Rzymie w 1987, podobnie jak drugie w roku 1988. Od 1989 roku Międzynarodowe Spotkania „Ludzie i Religie”, odbywają się w różnych miastach⁴⁵.

Organizowane przez Wspólnotę spotkania mają wielowymiarowy charakter. Są czasem modlitwy i wzajemnego poznania, ale również refleksji akademickiej. Każdego roku w spotkaniach uczestniczą nie tylko przywódcy religijni z całego świata, ale również przedstawiciele elit intelektualnych, politycznych⁴⁶, a nawet biznesowych.

Równoległe z promowaniem zrozumienia i dialogu w wymiarze duchowym Wspólnota Świętego Idziego zyskała opinię skutecznego mediatora w najtrudniejszych do rozwiązania konfliktach. Wspólnota, która w latach 70. koncentrowała swoją działalność przede wszystkim na pomocy osobom potrzebującym, od lat 80. XX wieku, kontynuując swój podstawowy kierunek aktywności, zaangażowała się jednocześnie w praktyczne działania na rzecz pokoju stając się stopniowo jednym z najbardziej znanych podmiotów działających w obszarze dyplomacji nieformalnej⁴⁷. To rozszerzenie profilu działalności było w znacznym stopniu wymuszone

45 Są to przede wszystkim miasta europejskie, ale w 1995 spotkanie zorganizowano w Jerozolimie, a w 2006 w Waszyngtonie. W 1989 roku miejscem spotkania zorganizowanego przez Wspólnotę, po raz pierwszy poza Rzymem, była Warszawa, a w 2009 roku Kraków. W 2012 roku spotkanie odbyło się w Sarajewie.

46 Dla przykładu na liście uczestników spotkania zorganizowanego w Krakowie w 2009 roku znaleźli się, obok szefa MSZ Radosława Sikorskiego i ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej Hanny Suchockiej, przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso, Sekretarz Generalny Rady Unii Europejskiej Pierre Morel, reprezentujący Dyrektora Generalnego UNESCO ds. Kultury François Rivière, Wielki Książe Luksemburga Henri de Luxembourg, Prezydent Republiki Czarnogóry Filip Vujanovic. Zob. *Archidiecezja Krakowska, Wspólnota Sant'Egidio, Program 6-8 września 2009*, http://www.santegidio.org/download/cracovia_en.pdf, odczyt 17 września 2012.

47 W angielskojęzycznej literaturze przedmiotu najczęściej pojawiającym się określeniem odnoszącym się do dyplomacji nieformalnej jest „dyplomacja drugiego toru” (track II diplomacy/second track diplomacy). Określenie to zostało użyte po raz pierwszy w 1980 roku przez jednego z najbardziej znanych ekspertów w tej dziedzinie Josepha Montvillea w odniesieniu do inicjatyw mających służyć rozwiązywaniu konfliktów i napięć międzynarodowych poza tradycyjnymi ramami dyplomacji. Ch. Homans, *Anthropology of An Idea: Track II Diplomacy, Foreign Policy*, 2011 July/August, Issue 187, s. 25-27.

przez sytuację, z jaką Wspólnota spotkała się w Mozambiku, gdzie pomoc humanitarna okazywała całkowicie bezużyteczna wobec trwającej tam krwawej wojny domowej⁴⁸. Wobec zaistniałej sytuacji Wspólnota „nie miała wyjścia”⁴⁹ jak tylko podjąć się mediacji, pomimo braku doświadczenia w tym zakresie.

Mediacja Wspólnoty Świętego Idziego, który doprowadziła do zakończenia trwającej 16 lat wojny domowej (1975-1990), jest jednym z najbardziej znanych przykładów skuteczności organizacji motywowanych religijnie w procesie rozstrzygania konfliktów i budowania pokoju. Podkreśla się tu, że pomimo, że religia nie była w tym przypadku przyczyną wybuchu konfliktu, aktorzy religijni odegrali kluczową rolę w wypracowaniu porozumienia pokojowego⁵⁰. Pokój osiągnięty w Mozambiku jest jednocześnie wzorcowym przykładem skutecznego połączenia dyplomacji tradycyjnej i dyplomacji nieformalnej. W ostatnich rundach negocjacji prowadzonych w Rzymie w siedzibie Wspólnoty Świętego Idziego uczestniczyli przedstawiciele rządów kilku państw oraz ONZ⁵¹.

Punktem wyjścia do skutecznej mediacji w Mozambiku, a w kolejnych latach w wielu innych miejscach świata, okazało się nawiązanie bezpośrednich, „przycielskich” relacji z przedstawicielami obu stron konfliktu, przy zachowaniu przez mediatorów Wspólnoty całkowitej bezstronności wobec wzajemnych pretensji obu skonfliktowanych stron. Umożliwiło to w pierwszej kolejności doprowadzenie przedstawicieli obu stron do stołu rokowań, co przez wiele lat okazywało się całkowicie niemożliwe, a po dwóch latach negocjacji i „rhumanizacji” wzajemnych relacji, do podpisania w 1992 roku porozumienia pokojowego. Jak podkreślają członkowie organizacji, podczas tej pierwszej mediacji wypracowany został „język pojednania” nawiązujący do sposobu komunikacji znanego już z wcześniejszej działalności w charakterze organizacji humanitarnej⁵².

„Dyplomacja przyjaźni”, wypracowana przez Wspólnotę jako podstawowa metoda działania w odniesieniu do konfliktu w Mozambiku, była rozwijana w kolejnych latach. Jednym z jej kluczowych instrumentów stał się wspomniany już „język pojednania”, który opierał się na elastycznym podejściu Wspólnoty do zmieniających się sytuacji, w których jej członkowie „żyli życiem swoich

48 Mario Giro wspomina, że nie można było znaleźć państwa, które chciałoby podjąć się mediacji w wojnie w Mozambiku, ani żadnej organizacji międzynarodowej, ponieważ dyplomaci nie mogli dotrzeć do „niewidzialnej uzbrojonej opozycji”. Ponadto istniało przeświadczenie, które później okazało się być błędne, że wojna nie zakończy się do momentu upadku apartheidu w Afryce Południowej. Zob. M. Giro, *Saint Egidio's Diplomacy of Friendship*, The UNESCO Courier, January 2000, http://www.santegidio.org/news/rassegna/00001/20000101_unesco_EN.htm, (odczyt 7 września 2012).

49 Tamże.

50 Berkeley Center for Religion, Peace and World Affairs, *Mozambique: Religious Peacebuilders Broker End to Civil War*, February 2011, s. 5.

51 D. Johnston, C. Sampson, (red.), *Religion, the Missing Dimension of Statecraft*, New York-Oxford, 1994, s. 326-329.

52 *Ibidem*.

podpiecznych” na co dzień⁵³ podkreślając, że są oni pełnoprawnymi członkami społeczeństwa, a nie jedynie „klientami pomocy społecznej”⁵⁴.

Innym zasadniczym elementem „strategii” działania, stosowanym zarówno w szeroko pojętej działalności humanitarnej, jak i podczas mediacji w konfliktach, jest cierpliwość, której kluczowe znaczenie podkreślają członkowie Wspólnoty⁵⁵. W ich wypowiedziach dotyczących stosowanych przez Wspólnotę instrumentów pojawia się często w tym kontekście podkreślenie wykorzystania jej deficytów i przekształcenia słabości w atuty. Mowa tu przede wszystkim o braku odpowiednich zasobów materialnych oraz braku sformalizowania jej działań, co oznacza między innymi możliwość podejmowania inicjatyw rozciągniętych w czasie bez presji osiągnięcia rezultatów w określonym przedziale czasowym.

Wspólnota podejmowała inicjatywy pokojowe w Algierii, Burundii, Kolumbii, Demokratycznej Republice Kongo, Gwatemalii, Kosowie, Sierra Leone i na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Analiza tych działań wskazuje, że przedmiotem podejmowanych interwencji częściej były konflikty niereligijne niż konflikty religijne oraz konflikty międzynarodowe niż konflikty wewnętrzne lub lokalne⁵⁶. W 2004 roku za swoje wysiłki na rzecz pokoju Wspólnota Świętego Idziego była nominowana do pokojowej Nagrody Nobla.

„Wojna matką wszelkiej biedy”

Ze względu na swoje osiągnięcia w zakresie rozwiązywania konfliktów Wspólnota jest postrzegana często jako organizacja koncentrująca się na tej właśnie kwestii. Jest ona nawet określana jako międzynarodowa katolicka organizacja pozarządowa zaangażowana w działalność na rzecz pokoju⁵⁷. Obok określenia Wspólnoty mianem „ONZ z Zatybrza” pojawia się w tym kontekście określenie „dyplomaci Świętego Idziego”, czy wspomniana już „dyplomacja przyjaźni”. Analizuje się również fenomen „metody”, która okazuje się często skuteczną tam, gdzie zawodzi tradycyjna dyplomacja⁵⁸.

Čłonkowie Wspólnoty zwracają jednak uwagę, że „czynienie pokoju” jest tylko jednym z wymiarów ich działalności, której głównym założeniem jest niesienie pomocy ubogim. Jakkolwiek począwszy od lat 80. XX wieku aktywność po-

53 Podczas negocjacji w sprawie Mozambiku członkowie Wspólnoty towarzyszyli na przykład przedstawicielom stron konfliktu podczas wizyty u dentysty czy podczas kupowania okularów.

54 M. Giro, dz. cyt.

55 Tamże.

56 T. Bouta, S. Ayse Kadayifci-Orellana, M. Abu-Nimer, dz. cyt., s. 71.

57 Tamże.

58 Ciekawym przykładem skuteczności działań podejmowanych przez Wspólnotę jest też do-prowadzenie do podpisania pierwszego w XX wieku porozumienia między Serbami i Kosowarami. Porozumienie dotyczyło kwestii edukacji. Zostało podpisane 1 września 1996 roku przez Ibrahima Rugovę i Slobodana Miloševica.

szczególnych wspólnot zyskiwała coraz bardziej międzynarodowy wymiar i wkraczała coraz bardziej poza kwestie humanitarne i współpracę na rzecz rozwoju, działania te postrzegane były przez członków Wspólnoty jako przedłużenie podstawowego celu, jakim jest pomoc potrzebującym: „(...) „dyplomatyczny Święty Idzi, poza humanitarnym, nie istnieje. Zaangażowanie Wspólnoty na rzecz pokoju rodzi się z rozszerzenia jej zaangażowania na rzecz biednych i na rzecz braterstwa. Zainteresowanie Świętego Idziego konfliktami zaczyna się od bycia żyjącą i zapraszającą wspólnotą, która się modli. Jest to ta sama kultura pojednania i solidarności, która otwiera się na szerszy horyzont. Zgodnie z nauczaniem apostoła Pawła, jest to problem zburzenia „muru, oddzielającego dwie części ludzkości” czyli „wrogosci”, która trzymała ich z dala od siebie”⁵⁹.

„Synergia wysiłków” podejmowanych we współpracy z innymi podmiotami jest jednym z najważniejszych założeń głoszonych przez Wspólnotę. Oznacza to dążenie do angażowania tych podmiotów, zarówno państwowych, jak i niepaństwowych oraz mobilizowania możliwie najszerszych społeczności, począwszy od tych lokalnych, skończywszy na poziomie „społeczności międzynarodowej”. „Praca na rzecz pokoju w wielobiegowym i nieuporządkowanym świecie, innym od tego, do którego wielu przywykło w okresie zimnej wojny, niesie konieczność współpracy wszelkich możliwych „energii”. W tym sensie Wspólnota, bardziej niż określenie dyplomacji równoległej, woli stosować określenie „synergii wysiłków” między wieloma poziomami: instytucjonalnym i nieinstytucjonalnym, oficjalnym i na poziomie społeczeństwa obywatelskiego”⁶⁰.

Wspólnota jest uznawana za jeden z najciekawszych przykładów zdolności społeczeństwa obywatelskiego do wpływania na sytuację międzynarodową, a w szczególności procesy pojednania i budowania pokoju. Jest przedmiotem zainteresowania zarówno ekspertów zajmujących się kwestiami pomocy humanitarnej i rozwoju, jak i specjalistów w zakresie rozwiązywania sporów i konfliktów międzynarodowych. Jest nierzadko przedmiotem artykułów prasowych ukazujących się na całym świecie. O działaniach Wspólnoty pisano w „The UNESCO Courier”, BBC News, Newsweek, The International Spectator, Le Monde Diplomatique.

O jej osiągnięciach wypowiadają się z uznaniem politycy światowego formatu, jak Madeleine Albright⁶¹, oraz eksperci zajmujący się kwestiami pomocy humanitarnej i rozwoju, jak były prezydent Banku Światowego James Wolfensohn⁶², który w czasie pełnienia swojej funkcji miał wykorzystywać każdą spo-

59 *From the Poor to Peace*, <http://www.santegidio.org/en/pace/pace1.htm>, odczyt 17 sierpnia 2012. Pojawia się tu odwołanie do Listu do Elezjan.

60 *The „Method” of Sant’Egidio. Algeria, Guatemala, Balkans*, <http://www.santegidio.org/en/pace/pace4.htm>

61 Madeleine Albright przywołuje przykład Wspólnoty w swojej książce *The Mighty and The Almighty, Reflections on America, God and World Affairs*, New York, 2007, s. 76-77.

62 Były prezydent Banku Światowego James Wolfensohn zwraca uwagę, że partnerstwo ze Wspólnotą Świętego Idziego było jedną z dwóch kluczowych relacji rozwijanych przez Bank Światowy

sobność, aby spotkać się z liderami Wspólnoty. Z kolei według słów byłego arcybiskupa Canterbury Lorda Carey’a „Wspólnota jest tym, czym chcemy, aby by współczesny Kościół”⁶³.

Podsumowanie

Od lat 90. XX wieku Wspólnota Świętego Idziego umacnia swój wizerunek jednej z najbardziej skutecznych i cenionych instytucji zajmujących się dyplomacją nieformalną. Według Andrea Riccardi po 1989 roku nie udało się zbudować lepszego świata, pomimo, że momencie upadku „starego porządku” pojawiła się taka szansa. Wspólnota taki świat chce budować.

Zatybrze jest starożytną dzielnicą Rzymu, która od czasów Imperium Rzymskiego stanowiła symboliczne skrzyżowanie dróg i miejsce spotkań przedstawicieli różnych kultur⁶⁴. Dziś tradycję tę kontynuuje mająca tu swoją siedzibę Wspólnota Świętego Idziego. Pełniąc rolę skutecznego i cenionego promotora dialogu międzyreligijnego i „ducha Asyżu” potwierdza jednocześnie, że idealistyczne założenia mogą znaleźć swoje odzwierciedlenie w trudnej, społecznej rzeczywistości.

Analizując perspektywy rozwoju współczesnego ładu międzynarodowego profesor Roman Kuźniar przywołuje wyjaśnienie arcybiskupa Alfonsa Nossola odnośnie przesłanek, które doprowadziły do dziejowej zmiany, która dokonała się w Europie w 1989 roku. Tym, co stanowiło, zdaniem arcybiskupa Nossola, kluczową determinantę tych zmian, była odwaga, pokora i cierpliwość myślicieli i polityków⁶⁵.

Wydaje się, że Wspólnota Świętego Idziego stanowi przykład potwierdzający, że nie jest to wyłącznie „oderwany od życia” idealizm, a taki sposób myślenia i działania znajduje swoje urzeczywistnienie na różnych poziomach funkcjonowania współczesnej „społeczności międzynarodowej”.

z organizacjami religijnymi i międzyreligijnymi. Wspólnota określona została przez Jamesa Wolfensohna jako „imponująca katolicka świecka organizacja”, która pracuje w wielu różnych krajach w obszarze pomocy rozwojowej, łącznie z programem leczenia HIV/AIDS w Mozambiku. Zob. J. Wolfensohn, *Foreword*, w: K. Marshall, L. Keough, *Finding Global Balance: Common Grounds Between the Worlds of Development and Faith*, Washington DC 2005, s. x.

63 K. Marshall, *Creating Peace in War Zones: The Roman Catholic Community of Sant’Egidio*, The Huffington Post, October 12, 2010, <http://www.santegidio.org/index.php?pageID=64&id=7716&idLang=1064>, odczyt 16 września 2012.

64 M. D. Toft, D. Philpott, T.S.Shah, dz. cyt., s. 175.

65 R. Kuźniar, *Kształt porządku międzynarodowego – między postulatami a ograniczeniami*, w: *Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń*, red. J. Symonides, Warszawa 2010, s. 66.